

Badania archeologiczne w województwie rzeszowskim w 1967 roku

Sezon badawczy 1967 roku na terenie województwa rzeszowskiego charakteryzowała przewaga badań o typie ratowniczym lub konserwatorskim. Pilne potrzeby prac konserwatorskich, prowadzonych na terenie kompleksów miejskich (Przemyśl) oraz nad architekturą pałacową (Krasieczyn) i nad założeniami obronnymi (Sobień), zdecydowały o przewadze tej problematyki nad badaniami stanowisk prehistorycznych. Ten stan rzeczy spowodował bowiem skoncentrowanie wysiłków, ciągle jeszcze zbyt szczupłej w stosunku do potrzeb kadry pracowników muzealnych i służby konserwatorskiej, nad zagadnieniami archeologii historycznej.

Nie można nie doceniać pozytywnych stron tego stanu rzeczy, ponieważ dowodzi on, że w ostatnim okresie archeologia historyczna stała się pełnoprawnym uczestnikiem wszelkich poczynań konserwatorskich, przyczyniając się do oświetlenia wielu spornych dotychczas zagadnień przede wszystkim dotyczących chronologii obiektów architektonicznych i urabnistycznych. Niestety, za szybkim postępem prac terenowych, opartych na nowoczesnej metodyce, nie nadąża ciągle tempo opracowań materiałowych, a przede wszystkim klasyfikacja zabytków ruchomych i ich interpretacja chronologiczna. Na tym tle szczególnie pilną jest potrzeba opracowania rozwoju ceramiki późnośredniowiecznej i nowożytnej na terenie Polski południowo-wschodniej. Niewątpliwie cennym przyczynkiem do tego zagadnienia jest wnikliwe opracowanie wyników badań nad zamkiem w Sobieniu przez T. R. Żurowskiego, przynoszące cenny materiał do klasyfikacji zabytków ruchomych, w tym także ceramiki.

Przechodząc do chronologicznego przeglądu uzyskanych materiałów należy szczególną uwagę zwrócić na wyniki badań mezoalitycznego stanowiska otwartego w Gwoźdźcu, pow. Nisko. Uzyskano tam dalszą część bogatego zespołu narzędzi krzemiennych, należących do kultury janiślawickiej. Wskazują na to typowe półtylczaki janiślawickie, trójkąty janiślawickie oraz inne typy zbrojników. Jednocześnie pojawienie się w tym zespole dużej ilości drapaczy i skrobaczy, a także pojedyncze trapezy wskazują na jego związek prawdopodobnie ze środkową fazą kultury janiślawic-

kiej, przypadającą na początek okresu atlantyckiego. Podkreślić należy, że pomimo bardzo wyraźnej tendencji do przesuwania się ku południowemu wschodowi Polski zasięgu kultury janiślawickiej, w porównaniu np. z kulturą komornicką, ciągle jeszcze liczba stanowisk tej kultury w Polsce południowo-wschodniej jest niewielka. Na prawym brzegu Sanu znamy zaledwie kilka stanowisk kultury janiślawickiej, słabo zresztą rozpoznanych, na terenie powiatu biłgorajskiego oraz kilka stanowisk na terenie powiatu niżańskiego (m. in. Jarocin—Zdziary, Rudnik—Stróża i in.)¹. Tym cenniejsze jest pozyskanie tak bogatego i zróżnicowanego zespołu kultury janiślawickiej dzięki systematycznym badaniom wykopaliskowym A. Talara w Gwoźdźcu, który pozwoli nam na pełniejszą charakterystykę południowo-wschodniego peryferium tej kultury. W tym kierunku należy sprecyzować też postulaty pod adresem pełnego opracowania materiałów z Gwoźdźca, kładąc nacisk na ich stosunek do rdzennego terytorium „cyklu nadwiślańskiego” oraz do znalezisk mezoalitycznych występujących na południowy wschód od naszego obszaru.

W zakresie neolitu olbrzymie znaczenie posiadają badania przeprowadzone przez T. Aksamitę w Kormanicach, pow. Przemyśl. Przede wszystkim na uwagę zasługuje odkrycie wielkich prostokątnych budowli słupowych, dotychczas znanych wyłącznie z zachodniego kręgu kultury ceramiki wstęgowej rytej. Obok odkryć, także ostatnich lat, w Olszanicach pow. Kraków — budowle odsłonięte w Kormanicach są najdalej ku wschodowi wysuniętymi konstrukcjami słupowymi kultury ceramiki wstęgowej rytej, należącymi do typu Köln—Lindenthal—Bylany. Dalej ku wschodowi, w dorzeczu Dniestru, ludność kultury ceramiki wstęgowej rytej wznosi już budowle w typie trypojskich płaszczadek (np. w Nieżwiskach nad Dniestrem)².

Osada kultury ceramiki wstęgowej rytej w Kormanicach posiada ponadto ogromne znaczenie jako najbardziej w Polsce ku wschodowi wysunięty punkt wyjścia dla ekspansji tej kultury na teren zachodniej Ukrainy i Mołdawii. Podkreślić przy tym trzeba, że w ceramice występuje wyłącznie ornamentyka „nu-

łowa" przy braku elementów żelazowych, co utwierdza nas w przekonaniu, że osada ta rzeczywiście pozostaje w ścisłym związku z pierwszą falą ekspansji w dorzeczu Dniestru, Prutu i Seretu. Kontakty z tymi terenami poświadczą wysoki procent krzemienia importowanego z dorzecza środkowego Dniestru. Na tym tle na szczególną uwagę zasługują też importy ceramiki bukowogórskiej pojawiające się w Kormanicach, jako pierwsze tego rodzaju importy towarzyszące ceramice „nutowej”³. Dotychczas stwierdzano bowiem importy bukowogórskie wyłącznie w kontekście ceramiki żelazowej. W ten sposób materiały z Kormanic otwierają nam nowy rozdział w najwcześniejszych kontaktach terenów południowej Polski z zakarpacim Południem, drogą bezpośrednich powiązań przełączami karpacimi z dorzeczem Cisy i Bodrogu.

W badaniach 1967 roku odkryto jedną wielką chatę słupową oraz kilkanaście jam obrzeżających ją, związanych z budową chaty słupowej. Ponadto poza zasięgiem tej chaty odkryto kilka jam zawierających młodszy chronologicznie materiał neolityczny. Zabytki występujące w jamach 23 i 27 nawiązują wyraźnie do grupy malickiej kultur zaliczanych do „kompleksu lendzielskiego”⁴. Towarzyszy im ponadto ceramika zdobiona ornamentem kłutym, reprezentująca najpóźniejszy horyzont chronologiczny tego stylu zdobienia ceramiki. Odkrycie to, rozszerzające zasięg terytorialny grupy malickiej ku południowemu wschodowi Polski, pozwala bliżej związać genezę tej grupy z wpływami ośrodka nadcisańskiego, co sugerowano w oparciu o dane typologiczne⁵. Jednocześnie ceramika zdobiona ornamentem wstęgowym kłutym występująca w Kormanicach jest najdalej ku wschodowi wysuniętym (łącznie z Fredropolem) znaleziskiem ceramiki zdobionej w tym stylu, szerzącej się dawnym wokółkarpacim szlakiem, jakim następowało we wczesnym neolicie propagowanie ceramiki wstęgowej rytej. Powiązanie wpływów stylu „kreskowo-kłutego” z oddziaływaniami kręgu nadcisańskiego (przedpołgarskiego) na terenie Kormanic posiada ogromne znaczenie dla chronologii neolitu polskiego. Ten aspekt zagadnienia powinien być szczególnie silnie zaakcentowany w pełnym monograficznym opracowaniu osady z Kormanic.

Interesującą i godną kontynuacji akcją publikacji narzędzi kamiennych ze zbiorów muzeów regionalnych rozpoczyna opracowanie tych wyrobów z Muzeum Historycznego w Sanoku, przygotowane przez M. Zielińską. Dużą część opublikowanych siekier i toporów jest związana z kulturami „wstęgowymi”, poświadczając jeszcze raz rolę przełęczu karpacim w wzajemnych kontaktach południowo-wschodniej Polski i wschodniej Słowacji. Bardziej interesująca jest obecność siekier z krzemienia pasiastego, czworościennych, będących niewątpliwie wytworem kultury pucharów lejkowatych, ewentualnie kultury amfor kulistych. Nie wydaje się jednak aby siekiery te mogły wyznaczać nam zasięg jednej z tych kultur w Kar-

patach, ponieważ siekiery z krzemienia pasiastego, górnoastarckiego docierały do innych jednostek kulturowych, rozpowszechniane w drodze handlu międzyplemiennego. Podkreślić należy, że na terenie Słowacji, poza zasięgiem kultury pucharów lejkowatych siekiery z krzemienia pasiastego spotykamy w stanowiskach kultury ceramiki promienistej. Natomiast topory kamienne (a szczególnie topór z Zagórza Starego pow. Sanok) można uznać za wyznaczniki zasięgu kultur z ceramiką sznurową w Karpatach, głównie w odniesieniu do form związanych z „panaeuropejskim horyzontem” wczesnych kultur z ceramiką sznurową.

Epoka brązu i wczesna epoka żelaza była w małym stopniu reprezentowana na stanowiskach badanych w sezonie 1967 roku. Cmentarzysko kultury łużyckiej rozkopano jedynie w Tryńczy pow. Przeworsk. Tę lukę wypełnia nam jednak monografia wielkiego cmentarzyska kultury łużyckiej w Trzęsówce pow. Kolbuszowa, która zapowiada serię monografii ważnych nekropoli tej kultury, przebadanych w ostatnich latach przez K. Moskwę i jego współpracowników. Cmentarzysko w Trzęsówce jest piątym pod względem wielkości, po Machowie, Bachórze, Piganach i Kosinie, stanowiskiem nekropolicznym na obszarze grupy tarnobrzeskiej kultury łużyckiej. Zbadano na nim 336 grobów, co stanowi około 10% wszystkich dotychczas znanych inwentarzy grobowych grupy tarnobrzeskiej kultury łużyckiej.

Znaczenie opracowania cmentarzyska w Trzęsówce zwiększa jeszcze słaby stan publikacji źródeł do znajomości grupy tarnobrzeskiej kultury łużyckiej. Utrudnia to opracowanie tak zasadniczych problemów dotyczących tej grupy jak np. zagadnienie chronologii. Autor tego interesującego opracowania sugeruje późną chronologię cmentarzyska, przypadającą na okres późnohalsztacki, a może nawet okres lateński. Ciekawym stwierdzeniem jest przy tym stosunkowo mała ilość, w porównaniu z innymi cmentarzyskami grupy tarnobrzeskiej, ceramiki specyficznej dla tej grupy, przy dużej frekwencji typów naczyń bliskich innym grupom kultury łużyckiej (np. grupie górnośląsko-małopolskiej). Cmentarzysko w Trzęsówce jest na tle grupy tarnobrzeskiej bogato wyposażone w wyroby brązowe (29% grobów) i żelazne (5% grobów). Pod tym względem ustępuje jedynie cmentarzysku w Kopkach. Opublikowanie dalszych zespołów grobowych z badanych przez K. Moskwę cmentarzysk pozwoli niewątpliwie na pierwszą, udokumentowaną źródłami, próbę syntetycznego spojrzenia na zagadnienie kultury łużyckiej w Polsce południowo-wschodniej, w tym także na problem grupy tarnobrzeskiej.

Szpecially interesujące rezultaty uzyskano w zakresie badań nad okresem wpływów kultury prowincjonalno-rzymskiej. Odkrycie i zbadanie dużej, choć niestety częściowo zniszczonej osady z okresu późnorzymskiego w Lesku rozszerza nam strefę zasięgu osadnictwa późnej fazy kultury przeworskiej w Karpatach. Osady tej nie

należy jednak wiązać z procesem ekspansji tej kultury do wschodniej Słowacji i wschodnich Węgier, która dokonała się wcześniej, ale z procesami wewnętrznymi, jakie na tle przemian gospodarczo-społecznych i demograficznych, doprowadziły do zajęcia terenów mało dogodnych dla osadnictwa, będących częściowo anekumemą we wczesnym okresie rzymskim⁶. Obserwujemy wówczas pojawienie się osad późnorzymskich w okolicach Dukli, Nowego Sącza oraz w Beskidzie Zachodnim, a także w niezamieszkałych częściach Wyżyny Krakowsko-Wieluńskiej. Powiązania z terenami zakarpaccymi mogą być raczej rezultatem silnej roli podłoża przeworskiego, które doprowadziło w późnym okresie rzymskim do wykształcenia się tzw. typu preszowskiego w Słowacji wschodniej, niż bezpośrednich kontaktów z południem w tym okresie.

Podobne znaczenie posiadają odkrycia osady późnorzymskiej w Swierchowej pow. Jasło, stan. 1, szczególnie interesujące na tle poprzednio przebadanych tutaj grobów kurhanowych. W obecnym sezonie badawczym odsłonięto doskonale zachowane fragmenty naziemnych słupowych budynków mieszkalnych, zbudowanych na planie czworokątnym z paleniskami wewnątrz. Inwentarz zabytków ruchomych był stosunkowo ubogi. Ważnym rezultatem badań było stwierdzenie istnienia śladów osadnictwa późnorzymskiego także w odległości ponad 150 m od poprzednio badanego stanowiska.

Z późnym okresem wpływów kultury prowincjonalno-rzymskiej wiązać się też osady w Maćkówce pow. Przeworsk i Radymnie pow. Jarosław wskazujące na istnienie poważnego centrum osadniczego. Uderza przy tym ubóstwo materiałów nekropolicznych, co może być w pewnej mierze związane z typem obrządku grzebalnego, nie pozostawiającego śladów wyraźnie zachowanych w materiale kopalnym. Na tym tle zwrócić należy uwagę na cmentarzysko w Trójczycach pow. Przemysł, zbadane przez A. Koperskiego. Na cmentarzysku tym wystąpiły groby jamowe oraz popielnicowe, niestety bardzo ubogo wyposażone w metale (zaledwie dwa fragmenty zapinek, dwa noże żelazne, szpilę oraz żelazny grocik strzały). Utrudnia to dokładne datowanie cmentarzyska, przy czym część zespołów może pochodzić z początku okresu późnorzymskiego.

Ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego stwierdzono także we wspomnianej poprzednio osadzie w Maćkówce pow. Przeworsk. Odkrycie to jest zresztą jedynym, które dostarczyło w omawianym sezonie badawczym materiałów z najwcześniejszej fazy wczesnego średniowiecza (VI—VIII w.). Niestety na podstawie dość zwięzłego sprawozdania z tych badań trudno sprecyzować stosunek zabytków wczesnośredniowiecznych do późnorzymskich. Zastanawiający jest niewątpliwie fakt występowania ceramiki wczesnośredniowiecznej poniżej fragmentów typowej ceramiki późnorzymskiej. Jeśli rzeczywiście mamy do czynienia z układem stratygraficznym nie zaburzo-

nym, można by ewentualnie interpretować to jako dowód współwystępowania tych dwu rodzajów materiału ceramicznego. Wobec ogromnie dyskusyjnego charakteru styków kultury przeworskiej i wczesnośredniowiecznej należy jednak zachować wyjątkową ostrożność w interpretacji układów stratygraficznych z Maćkówki szczególnie, iż mamy tam do czynienia raczej z naturalnym zagłębieniem terenu wypełnionym warstwą kulturową niż z typową strukturą obiektu archeologicznego.

Ślady ceramiki z następnej fazy wczesnego średniowiecza odkryto w Rzeszowie-Staromieście (VIII—X w.). Mamy tu do czynienia prawdopodobnie z osadą typu otwartego, użytkowaną także w okresie piastowskim (XI—XIII w.). Dlatego szczególną uwagę przy dalszych badaniach tego stanowiska oraz przy publikacji dotychczasowych rezultatów zwrócić należy na uchwycenie przemian przestrzennych w układzie tej osady w okresie przed- i wczesnopiastowskim.

Dalsze materiały wczesnośredniowieczne uzyskane zostały w roku 1967 przede wszystkim z terenu Przemysła. A. Koperski kontynuował badania ogromnie interesującej osady garncarskiej odkrytej i częściowo opublikowanej przez A. Kunysza w latach poprzednich⁷. Osadę tę A. Kunysz datuje na wiek XI—XIII, wskazując na bliskie analogie występujących na jej terenie pieców z obiektami tego typu odkrytymi na Rusi i w Słowacji. Najważniejszym rezultatem badań osady w Przemysłu było stwierdzenie miejscowej produkcji naczyń zwanych korczagami, uważanych dotychczas za import z terenu Rusi, szczególnie z Kijowa.

Badania prowadzone w rejonie Rynku w Przemysłu przez A. Kunysza pozwoliły ustalić zasięg nawarstwień wczesnośredniowiecznych, wskazujących na istnienie zabudowy Rynku w okresie poprzedzającym wiek XIII. Badania te wniosły więc istotny materiał do topografii wczesnośredniowiecznego Przemysła.

Badania prowadzone na terenie Przemysła w powiązaniu z pracami konserwacyjnymi zabytkowej architektury pozwoliły na rekonstrukcję fragmentów świeckiej zabudowy późnogotyckiej w rejonie Rynku oraz objęły jeden z ciekawszych zabytków renesansowej architektury na Rynku — kamienicę nr 11. Stwierdzono dzięki szczegółowym badaniom architektonicznym, prowadzonym przez J. Frązika, że kamienica ta zbudowana w stylu renesansowym w wieku XVI, uległa następnie przeróbkom polegającym na dobudowie II piętra w wieku XVII oraz na dobudowie klatki schodowej w wieku XVIII.

Inny ciekawy rozdział dziejów architektury Przemysła, rokujący wielkie nadzieje na uzyskanie cennych materiałów do topografii miasta, przedstawiają zabudowania dawnego klasztoru Dominikanów (Pl. Wielkiego Proletariatu 26). Obiekt ten, pod swoim XIX-wiecznym wyglądem, kryje wątki zagadkowej architektury gotyckiej oraz renesansowej, łącznie z śladami polichromii. Badania tego obiektu, wy-

magające kontynuacji, prowadziła R. Frazikowa.

Kompleksowe prace architektoniczne i archeologiczne na terenie Zamku w Krasiczynie, prowadzone przez A. Kunysza, A. Koperskiego i J. Frazikę, doprowadziły przede wszystkim do ustalenia zasięgu nawarstwień wczesnośredniowiecznych i starożytnych, sięgających daleko poza dziedziniec zamkowy. Ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego odnoszą się do wieku XI—XIII. Badania architektoniczne już wcześniej pozwoliły ustalić, że w początku XVI wieku istniała w Krasiczynie wieża obronna, która dała początek fortalicjum zbudowanemu w końcu XVI w., przekształconemu w XVII w. w okazałą rezydencję magnacką. W sezonie 1967 roku celem badań architektonicznych było rozpoznanie elewacji wschodniej, czasu budowy skrzydła północnego oraz szeregu detali wystroju architektonicznego.

Cenny materiał do znajomości założeń obronnych przynosiły badania T. R. Żurowskiego przeprowadzone na zamku w Sobieniu. Fortalicjum to zostało zbudowane, jak ustalono już wcześniej, jeszcze w wieku XIII lub na początku wieku XIV. Swoją świetność osiąga w wieku XV, by w roku 1474 paść ofiarą najazdu Macieja Korwina, po którym już nie odzyskało dawnej świetności. Badania 1967 roku pozwoliły na nakreślenie zasadniczego układu nawarstwień kulturowych złożonych — z poziomów gruzu, związanych z przebudowaniami i zniszczeniem zamku w drugiej połowie wieku XV, oraz z warstw użytkowania budowl, szczególnie dobrze reprezentowanych z wieku XIV. Specjalny problem stanowią niwelacje powierzchni skały, które dostarczały też materiału budowlanego; łączą one zamek w Sobieniu z analogicznymi założeniami obronnymi na terenie Słowacji. Badania w Sobieniu dostarczały dużej liczby zabytków ruchomych — przedmiotów żelaznych (w tym także militariów) oraz ceramiki.

Na terenie kompleksu pałacowego w Łańcucie zostały przeprowadzone przez A. Kunysza badania wykopaliskowe mające na celu rekonstrukcję pierwotnego wyglądu bramy i mostu dojazdowego oraz rozpoznanie tunelu odkrytego po wschodniej stronie zamku. Badania

te pozwoliły w poważnym stopniu określić charakter wałowego fragmentu umocnień obronnych zamku — bramy wjazdowej, celem rozstrzygnięcia sposobu zagospodarowania otoczenia pałacu w Łańcucie.

W 1967 roku prowadzono też terenowe badania poszukiwawcze na terenie województwa rzeszowskiego. Sprawozdanie z tych badań przedstawione przez A. Talara, pozwala zwrócić szczególnie uwagę na odkrycia dokonane w północnej części województwa. Najwięcej stanowisk związanych z epoką kamienia odkryto w międzyrzeczu Sanu, Tanwi i Bukowej. Stanowiska te występowały na zwydmionych, piaszczystych terasach rzek, przy czym część stanowisk położona była wysoko nad dnem dolin. Na szczególną uwagę zasługuje interesujące stanowisko schyłkowopaleolityczne w Majdanie Golczańskim z liściakami oraz jednozadziorem typu greńskiego. Potwierdza to istnienie na terenie Polski południowo-wschodniej strefy przemieszania przemysłowego pomiędzy kulturą mazowszańską (świderską) i greńską. Zespoły mezolityczne, należące też prawdopodobnie do kultury janisławickiej, odkryto w Rakszawie i Wydrzu pow. Łańcut.

Ogółem w roku 1967 objęto systematycznymi badaniami wykopaliskowymi 15 stanowisk archeologicznych. W badaniach tych brali udział pracownicy Muzeum Okręgowego w Rzeszowie (T. Aksamit, A. Gruszczyńska, A. Szałapata, A. Talar, E. Waszkowska), Muzeum w Przemyślu (A. Kunysz, A. Koperski), Muzeum w Krośnie (J. Janowski) oraz archeologowie z innych ośrodków (J. Wielowiejski, J. Kolendo, T. R. Żurowski). Badania prowadzone na terenie województwa rzeszowskiego były konsultowane przez prof. dr R. Jamkę, który patronował wszystkim ważniejszym przedsięwzięciom badawczym rzeszowskiego ośrodka archeologicznego.

Przedstawiona tutaj problematyka badawcza realizowana w toku badań terenowych stanowi tylko jeden z wycinków bogatej działalności rzeszowskiego ośrodka archeologicznego, na którą złożyły się też poważne przedsięwzięcia edytorskie i naukowo-oświatowe, które zostały podsumowane w niniejszym tomie przez E. Waszkowską.

Przypisy

¹ S. K. Kozłowski, *Z problematyki polskiego mezolitu*. Wybrane zagadnienia z pradziejów górnej i środkowej Wisły we wczesnym holocenie, *Wiadomości Archeologiczne*, t. XXXIV, 1969, z. 1, s. 70—148.

² E. K. Czernysz, *K historii nasilenia eneolitycznego wremieni w srednim Pridniestrowie*, *Materiały i issledowanija po archeologii SSSR*, t. CII, 1962, s. 13.

³ J. K. Kozłowski, *Neolityczne kultury pochodzenia południowego w Polsce południowo-wschodniej*, *Rocznik Muzeów Województwa Rzeszowskiego*, t. III (w druku); A. Kulczycka i J. K. Kozłowski, *Pierwsze materiały kultury bukowogórskiej na północ od Karpat*, *Acta Archaeologica Carpathica*, t. III, 1960, s. 41.

⁴ J. Kamieńska, *Z badań nad kulturą lendzielską w Małopolsce*, *Archeologia Polski*, t. XII, 1967, s. 263—265; J. Kamieńska, J. K. Kozłowski, *The Lengyel Culture, Polish Neolithic*, Wrocław 1970 (w druku).

⁵ J. K. Kozłowski, *Próba klasyfikacji materiałów zaliczanych do kultury lendzielskiej i nadcisańskiej w Polsce południowej*, *Archeologia Polski*, t. XI, 1966, s. 7 i nast.

⁶ por. np. K. Godłowski, *Die Przeworsk-Kultur der mittleren und späten Keiserzeit*, *Zeitschrift für Archeologie*, t. II, 1968, s. 272 i mapa na ryc. 7.

⁷ A. Kunysz, *Osada garncarska w Przemyślu (XI—XIV wiek)*, *Rocznik Przemyski*, t. X, 1965 s. 336—345.